

„Polska jesień”

Od rana deszcz z nieba pada,
mieć dobry humor – problem nie lada.
Na nogi żółte włożę kalosze,
płaszcz, czapkę i szalik też noszę.
Na dwór pójdę i wskoczę do kałuży,
złoty liść klonu znajdę nie duży.
I wnet nastrój dobry powróci,
a czas oczekiwania na święta się skróci.

Kamila K kl. 3b